

# Dobry projekt – czyli jaki?

ZIELONE PROJEKTY  
KULTURALNE

---

Poradnik dla  
wnioskodawców  
programu  
Kreatywna Europa  
2021–2027



## SPIS TREŚCI

- 3 Tytułem wstępu
- 4 Definicja zielonego projektu
- 6 Zielony\_a koordynator\_ka projektu
- 8 Źródła emisji projektu kulturalnego
- 10 Ograniczanie emisji w projekcie
- 12 Rekompensata środowiskowa
- 14 Na koniec

Publikacja powstała przy współpracy z **Joanną Tabaką** – edukatorką w zakresie ograniczania negatywnego wpływu instytucji i działań kulturalnych na środowisko oraz ekspertką ds. budowania strategii rozwoju publiczności w sektorze kultury. Podwójna

stypendystka Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Autorka publikacji „Zielona Instytucja Kultury. O stawianiu się miejscem kultury przyjaznym naturze”. Więcej informacji o autorce: [www.joannatabaka.pl](http://www.joannatabaka.pl)

## TYTUŁEM WSTĘPU

Zmiany klimatu są faktem, jednak w pojedynkę trudno będzie je spowolnić. Co oczywiście nie oznacza, że indywidualne wybory pomnożone przez liczbę ludzi nie mają znaczenia.

Jednak pracownicy i pracowniczki instytucji/miejsc kultury mogą znacznie więcej zdziałać, niż szkoły, czy urzędy. Jesteśmy agorą – miejscem spotkań i wymiany myśli. Dlaczego by więc nie skorzystać z naszego potencjału dla dobra planety?

Instytucje kultury cieszą się dużym zaufaniem społecznym, większym niż samorządy czy media. Kultura może tworzyć przestrzeń (jako trzecie miejsce), w której odbiorcy i odbiorczynie poznają i oswiają się z ekopraktykami oraz aktywnie zdobywają wiedzę podczas wykładów, spotkań, działań edukacyjnych, spektakli czy wystaw. Żywszy na to, że wiele osób nie ma możliwości zdobycia sprawdzonej wiedzy na temat zmian klimatycznych w ramach formalnego systemu edukacji, instytucje kultury mają tutaj kluczowe znaczenie.

W zwiększaniu świadomości klimatycznej niezwykle ważna jest rola instytucji kultury także jako drugiego miejsca, czyli miejsca zatrudnienia. Z badań przeprowadzonych na zlecenie Ministerstwa Klimatu i Środowiska (Badanie świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski) w 2020 roku wynika, że tylko 1% badanych wskazało miejsce pracy jako źródło wiedzy na temat kwestii związanych z ochroną środowiska. Dlatego warto, aby cały zespół

instytucji kultury był włączony w proces podnoszenia wiedzy. Wiele instytucji kultury wprowadza już takie praktyki.

Jeśli planujemy pozyskać grant to wpisanie podnoszenia świadomości klimatycznej jest jednym z tych nieoczywistych, ale bardzo pożądanых działań z zakresu zrównoważonego rozwoju. Tryb projektowy wyznacza rytm życia instytucji i organizacji kultury. Od wielu lat upowszechnia się wiedza w zakresie zarządzania projektami – począwszy od pomysłu, przez pozyskiwanie środków, realizację, aż po ewaluację i promocję. Powstały liczne publikacje, eksperckie szkolenia i programy/aplikacje, które ułatwiają procesy projektowe. Jednakże, przy realizacji przedsięwzięć kulturalnych nową, palącą kwestią stają się postępujące zmiany klimatu wiążące się z koniecznością zmniejszenia emisji, nie tylko związanej z bieżącą działalnością instytucji, ale także z realizowanym programem.

Do działania na rzecz zrównoważonego rozwoju jesteśmy zobligowani z racji członkostwa w Unii Europejskiej. Obliguje nas także do tego Konstytucja RP, art. 5: „Rzeczpospolita Polska (...) strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju.”

# DEFINICJA ZIELONEGO PROJEKTU

Słowa „naturalny”, „ekologiczny”, „pro-klimatyczny”, „zielony”, „prośrodowiskowy” i „zrównoważony” często są używane zamiennie, ale co dokładnie oznaczają w kontekście instytucji kultury?

Zespół Europejskiej Sieci Organizacji Muzealnych (NEMO – The Network of European Museum Organisations) przygotował wyczerpującą definicję zrównoważonego muzeum i jego roli we współczesnym świecie, którą zawarł w swoim raporcie „Muzea w obliczu kryzysu klimatycznego”. Raport ten, oparty na szeroko zakrojonym badaniu ankietowym, w którym wzięło udział 578 instytucji z 38 krajów, stanowi lekturę obowiązkową. Dzięki niemu dowiemy się na ile wątki i strategie klimatyczne są poruszane i realizowane w europejskich muzeach.

**Działanie na rzecz klimatu** – w muzeach i wszędzie indziej – oznaczają podejmowanie działań na rzecz redukcji emisji własnej oraz wsparcie innych do redukcji indywidualnej, przystosowanie się do zmian klimatycznych i pomagania innym w tym samym działaniu oraz budowanie lokalnej i globalnej sprawiedliwości klimatycznej.

tłumaczenie własne – Joanna Tabaka  
NEMO, Raport „Muzea w obliczu kryzysu klimatycznego”

Według powyższej definicji, istotą „zieloności” instytucji kulturalnej, jest ograniczanie emisji (bezpośrednich i pośrednich) i budowanie sieci szeroko rozumianego wsparcia w celu spowolnienia zmian klimatu, przy równoczesnym niwelowaniu nierówności powstających w wyniku zmian klimatu w krajach globalnego południa (np. ekstremalne zjawiska pogodowe) oraz eksploatacji ich zasobów (np. dewastacja pod kopalnie/uprawy, susze, powodzie). **Zatem, jeśli chcemy wdrażać bardziej zrównoważone podejście do projektów w naszej instytucji kultury, warto rozpocząć lub równoległe prowadzić rozmowę w całym zespole** – i zaprosić do wzbogacenia wartości instytucji, przyjętych celów, obowiązującej wizji i misji całej organizacji o nową przyjaźniejszą środowisku perspektywę.

Ekologiczny projekt kulturalny wbrew pozorom wcale nie musi poruszać tematów związanych z ochroną środowiska. Jednakże warto zaznaczyć, że coraz częściej twórcy i twórczynie, jako jednostki wrażliwe na otaczający świat, podejmują tematykę związaną z katastrofą klimatyczną. Realizując w ten sposób istotny cel kultury, jako

przestrzeni do twórczego przetworzenia aktualnych i ważnych wyzwań współczesnego świata – z jednej strony. Z drugiej zaś stworzenia przestrzeni i okazji dla publiczności – do zatrzymania się i pochylenia się nad tym tematem. Projekty kulturalne mogą także poruszać wątki klimatyczne częściowo, stosując swoisty „planet placement” (czyt. lokowaniu produktów/praktyk pro-klimatycznych), który już ma miejsce w realizacjach filmowo-telewizyjnych. Stworzone postaci piją wodę z kranu i noszą swoje butelki, poruszają się komunikacją miejską lub rowerami, segregują odpady, a także pozyskują rzeczy w drugiego obiegu. Poprzez prezentowanie ekologicznych praktyk – wspieramy jeden ze sposobów na przyswajanie ekonawyków, czyli nauki przez obserwację, jednocześnie normalizując zachowania, które wcześniej mogły by wydawać się odstające od normy.

Jednakże, czy projekt twórczo przetwarza wątki klimatyczne, czy jest tematycznie niezwiązany – jego realizacja nie jest obojętna dla planety. Jeśli dowiemy się na co należy zwrócić uwagę przygotowując i realizując projekt, jego negatywny wpływ środowiskowy może zostać znacznie ograniczony.

## Ekologiczny projekt kulturalny\*

To projekt, gdzie na każdym etapie (począwszy od pomysłu), osoby realizujące dążą do minimalizowania całkowitego kosztu środowiskowego (emisyjności), aż osiągnięto wartość zero lub poniżej zera, u wszystkich interesariuszy projektu. Dotyczy wszystkich wydarzeń, nie tylko tych o tematyce ekologicznej, ponieważ każde realizowane wydarzenie nie jest obojętne dla Planety.

\* definicja opracowanie własne – Joanna Tabaka

# 2

## ZIELONY\_A KOORDYNATOR\_KA PROJEKTU

Od pierwszych momentów tworzenia zespołu roboczego warto wyznaczyć osobę lub osoby, których zadaniem będzie przygotowanie zielonych rekomendacji oraz zielona ewaluacja projektu.

Świadoma ograniczeń w instytucjach kultury, liczę się z tym, że przy niedoborze kadry, a nadmiarze obowiązków, brzmi to jako kolejny, obciążający wymóg. Jeśli jednak, takie zadania miałyby być realizowane w czasie wolnym, bez odpowiedniej rekompensaty, warto rozważyć demokratyzację zielonej koordynacji i uczynić je funkcją przeskakującą. Jednakże biorąc pod uwagę możliwe do uzyskania oszczędności finansowe – ekonomia często wiąże się z ekologią – warto wyznaczyć takie stanowisko i odpowiednio je wynagrodzić. Z dnia na dzień pojawiają się coraz to nowe granty i fundusze na zielone projekty kulturalne, a także upowszechnia się wymóg w dotychczasowych konkursach o konieczności zrównoważonej realizacji projektu. Tak jest np. w konkursach grantowych na edukację kulturalną m.st. Warszawa i są za to dodatkowe punkty w ocenie wniosków. To jednak nie wszystko. W przypadku przyznania pieniędzy umowa, w obowiązkach grantobiorcy, wyszczególnia praktyki prośrodowiskowe m.in. całkowite ograniczenie korzystania z jednorazowego plastiku, a także minimalizowanie ilości ulotek i wydruków.

Należy także pamiętać o tworzeniu przestrzeni na wsparcie się zespołu i kolektywnym rozwiązywaniu pojawiających się trudności, takiej zielonej burzy mózgów. Zdarza się, że zielony koordynator nie wpadnie na rozwiązanie danej kwestii, bo po prostu może nie być jej świadomy, gdy wiąże się ona z niuansami pracy na danym stanowisku. Dlatego w Teatrze Zagłębia w Sosnowcu nie wyznaczono jednej osoby, a diagnozowanie i proponowanie ekorozwiązań wpisano do zadań każdego z działów. Przygotowaniem i realizowaniem propozycji zajmuje się zielony zespół roboczy stworzony z kierowników działów.

Jeśli zaistnieje przestrzeń lub potrzeba warto poradzić się zewnętrznego eksperta\_ekspertki lub osób realizujących podobne zadania w innych miejscach kultury.

Ugruntowanie się podobnych stanowisk to tylko kwestia czasu i będzie oczekiwana, jeśli nie wymagana formalnie przez organizatorów, podobnie jak to ma się teraz z kwestiami związanymi z dostępnością dla osób z niepełnosprawnościami.

### Co zatem powinno należać do zadań zielonego koordynatora?

Ogólnie – diagnoza, rozeznania (research), komunikacja oraz ewaluacja i raportowanie, a dokładniej:

- diagnoza głównych źródeł emisji w projekcie,
- rozpoznanie lokalnych zasobów i przyjaznych środowisku zamienników,
- komunikacja wewnętrzna (do zespołu) i zewnętrzna (do interesariuszy) realizowanych działań pro-klimatycznych,
- ewaluacja wyznaczonych założeń i przygotowanie raportu (lub części do całościowego raportu) o wpływie projektu na środowisko.

# 3

## ŹRÓDŁA EMISJI PROJEKTU KULTURALNEGO

Aby szukać przyjaznych środowisku alternatyw pochylmy się nad różnymi źródłami emisji możliwych do pojawienia się w projekcie. Najpierw jednak zaznaczę, że najbardziej emisyjne projekty to te, które są... nieefektywnie zarządzane, czyli przeprowadzane w pośpiechu i przy nadmiarowym eksploataowaniu zespołu. Kiedy prezentuję powyższe stwierdzenie na warsztatach, konsultacjach, wywołuje ono największe poruszenie i emocje.

### Postwzrost (ang. 'postgrowth')

to zbiorcza nazwa na określenie różnych koncepcji przyszłości bez wzrostu lub – w mniej radykalnych wariantach – z powolniejszym niż dziś wzrostem. Koncepcje te różnią się w szczegółach, ale mają jedną wspólną cechę: kwestionują możliwość oraz potrzebę dalszego wzrostu, który niszczy podstawy naszego życia na planecie, a jednocześnie w dużej mierze nie służy już faktycznej poprawie jakości życia ludzi oraz innych istot zamieszkujących Ziemię.

**Dewzrost** to jednocześnie koncepcja naukowa i ruch społeczny, które wskazują, że nie tylko dalszy wzrost w skali globalnej należy ograniczać lub zatrzymać, ale że naszym celem powinno być kontrolowane i sprawiedliwe zmniejszenie globalnego poziomu zużycia zasobów do takich poziomów, które z jednej strony nie będą naruszać ograniczeń planety, a z drugiej zapewnią wszystkim możliwość dobrego życia.

źródło: <https://postwzrost.pl>

Nie da się ukryć, że wprost dotyka powszechnej bolączki i realiów codzienności pracy w instytucjach kultury. Zjawisko to jest tak rozpowszechnione, że traktuje się je jako immanentną część kultury organizacyjnej. Nie bez powodu tak dobrze zadomowiło się w języku osób zatrudnionych w kulturze sformowanie „projektoza”. Dlaczego warto przemyśleć to, jak podchodzimy do realizacji projektów kulturalnych. Choćby z tego względu, że to właśnie nadmierna i nieprzemyślana produkcja w dziedzinach, jak przemysł, rolnictwo, moda czy technologie – jest tym, co zapoczątkowało nasze wejście na ścieżkę katastrofy klimatycznej. Projekty kulturalne, a za tym cały przemysł kulturalny, powinien przewartościować swoje cele biorąc pod uwagę założenia idei, w której pokładamy duże nadzieje, idei „postwzrostu”.

W praktykach zagranicznych instytucji kultury, ujęcie przestrzeni i sposobów na regenerację zespołu jest tym, co dopełnia cały proces projektowy. Takie podejście nie tylko zwiększa satysfakcję z realizacji działań, ale również długoterminowo przeciwdziała wypaleniu i przemęczeniu. W nadmiernie intensywnej pracy skrywają się koszty, zarówno finansowe, jak i środowiskowe. Osoby zabiegane częściej korzystają z samochodu, jako źródła komunikacji, kupują lub zamawiają śmieciowe, nadpakowane jedzenie oraz zużywają więcej zasobów, ponieważ pośpiech i zmęczenie sprzyjają błędom. Często pozostają dłużej w pracy po godzinach, co przyczynia się do zwiększania zużycia energii elektrycznej.

### Jakie są pozostałe źródła emisji projektu kulturalnego?

Najbardziej oczywiste to te związane z zużyciem energii powstałej ze spalania paliw

kopalnych (także w celu ogrzania, czy ochłodzenia budynku), czy zużyciem wody i zasobów – takich, jak materiały biurowe, czy te potrzebne do realizacji i eksploatacji projektu. Równie istotne są wszelkiego rodzaju odpady po-projektowe, czyli powstałe w czasie realizacji projektu śmieci. Ich poprawna segregacja jest obowiązkowa i regulowana przepisami, ale z perspektywy środowiskowej ważniejsze jest ograniczanie ich powstawania już na etapie planowania lub znalezienie sposobu na nadanie im drugiego życia.

Często pomijanym, czy nie uwzględnianym aspektem jest budynek, czy miejsce realizacji projektu. Jeśli mamy możliwość wyboru przestrzeni, która ma wysoką klasę energetyczną lub najprościej, jest realizowana w plenerze bez udziału tego typu infrastruktury, to fantastycznie. Jeśli jednak nie, to warto zastanowić się, jak wzmocnić wydajność energetyczną danej lokalizacji.

Mniej oczywiste źródła emisji to te powstające w wyniku wykorzystania cyfrowych technologii do realizacji i eksploatacji projektu. Ten rodzaj emisji określa się jako cyfrowy ślad węglowy, który w skali globalnej wyprzedza emisje generowane przez ruch lotniczy i wynosi około 4%. Warto zwrócić na to uwagę, ponieważ ograniczanie cyfrowego śladu węglowego może znacząco przyczynić się do ochrony środowiska.

Jednak to, co często zaskakuje, to fakt, że największym źródłem emisji w projekcie lub instytucji kultury jest szeroko rozumiana mobilność – to znaczy, sposób, w jaki pracownicy/pracownicy, podwykonawczynie/podwykonawcy, ekspertki/eksperci, artystki/artystki, odbiorcy i odbiorczynie projektu przemieszczają się oraz jak transportowane są umowy i produkty.

# 4

## OGRANICZANIE EMISJI W PROJEKCIE

Przygotowując plan projektu kulturalnego, na każdym etapie wypisujemy potencjalne źródła emisji i zastanawiamy się, jak można je zniwelować. Przykładowo, poszukując ekspertów do projektu, zapraszamy osoby działające w najbliższym sąsiedztwie. Podobną zasadę możemy zastosować do kompletowania potrzebnych zasobów i wyszukać lokalnych producentów, a najlepiej takich, którzy działają w duchu zrównoważonego rozwoju.

Jeśli chcemy iść jeszcze dalej i ograniczyć zakupy nowych rzeczy, szukamy sposobów na pozyskanie używanych przedmiotów lub stworzymy coś na miejscu z dotychczas zgromadzonych zasobów. Wypożyczanie rzeczy w Warszawie umożliwia Spółdzielnia (kiedyś Spółdzielnia Kultury) – współtworzona przez urząd miasta baza zasobów, które są udostępnione przez lokalne instytucje i organizacje. W ten sposób raz zakupiony za publiczne

pieniądze zakup wraca do społeczności, nie kurzy się i niszczy w magazynie. Warto dodać, że przeprowadzenie porządnej inwentaryzacji pozwoli uniknąć powielania zakupów, a także zainspiruje twórcze przetwarzanie pozostałości po poprzednich projektach. Jeśli jednak nie możemy znaleźć alternatywy przyjaznej środowisku, warto zadać sobie pytanie, czy jesteśmy w stanie całkowicie zrezygnować z danej pozycji.

Przygotowując wydarzenia dla publiczności zaprogramujemy je czasowo tak, aby przyjazd i powrót był możliwy publicznymi środkami transportu. Oczywiście nie wszędzie i nie zawsze jest to możliwe, choćby z tej racji, że w Polsce mamy dość wysoki wskaźnik wykluczenia transportowego. Samochód czasami to jedna możliwość przemieszczania się. Jednak szacuje się, że ponad połowa podróży samochodem w Europie jest realizowanych na odległości do 5 km! Warto zatem przemyśleć koncepcję wydarzenia – szczególnie, jeśli np. jest ono realizowane przez mały zespół twórczy. Może zamiast 200 osób przyjeżdżających z okolicy na wydarzenie, które jest realizowane przez dwie-trzy osoby – warto, aby zrobiły one z projektem lokalne tournée. Można też zrealizować wydarzenie w miejscach, gdzie już potencjalna publiczność jest, np. w parku lub na obleganym deptaku. Niemniej jednak warto zachęcać do niskoemisyjnego przemieszczania się na wydarzenia (także wśród pracowniczek/pracowników) i o ile jest taka możliwość wynagrodzić ekopraktykę. W niektórych instytucjach kultury na Mazowszu pokazując bilet Kolei Mazowieckich możemy uzyskać zniżkę na bilet wstępu. W Belgii od 1 maja 2023 roku, każdy pracownik prywatnej firmy będzie miał prawo ubiegać o dodatek za dojazd do pracy rowerem w wysokości 27 centów za przejechany kilometr. W Polsce na dodatkowe 70 zł miesięcznie mogą liczyć pracownicy korzystający z jednośladów zatrudnieni w Pomorskim Urzędzie Marszałkowskim. W niektórych firmach w ciągu roku można dostać zwrot kosztów za jeden przegląd i przygotowanie roweru do sezonu.

Planując działania promocyjne, warto postawić na metody komunikacji, które są najbardziej efektywne, bez konieczności drukowania i produkcji dużych billboardów.

Jeśli już musimy coś wydrukować, to warto wybrać mniejsze formaty i drukować je na własnych drukarkach, korzystając z ograniczonej palety barw, zdjęć i grafik. Przezrysta i atrakcyjna ulotka może być minimalistyczna. Należy drukować tylko wtedy, gdy jest to konieczne, np. gdy ulotki się skończą. Nie należy zamawiać zbyt wielu egzemplarzy, a należy pamiętać o długości życia takiej ulotki, które jest niezwykle krótkie. Podczas odwiedzania instytucji kultury i przeglądania ogólnodostępnych koszy, często widzę piętrzące się tam ulotki i bilety, wyrzucone po jednym przejrzaniu. Pamiętam, ile pracy wymaga przygotowanie takiego materiału, ale ten wysiłek warto przekierować na inne strategie komunikacyjne. Zamiast produkować ulotkę dla danego wydarzenia, warto komunikować je zbiorczo w ramach miesięcznych kalendarzy.

### Jakie inne metody komunikacji są mniej emisyjne?

Promowanie przyszłych wydarzeń podczas aktualnych wydarzeń. Dodatkowo, warto stawiać na marketing szeptany i pozyskać wsparcie lokalnych ambasaderek/ambasadorów. Ważne jest również umiejętne korzystanie z narzędzi, takich jak przezrysta i czytelna strona internetowa oraz aktualizowana baza newsletterowa.

Nie zapominajmy o monitorowaniu i badaniu zużycia zasobów w trakcie realizacji i eksploatacji projektu. Ile zużyliśmy wody, ile energii, a ile papieru, ile powstało odpadów, ile publiczności przyjechało publicznymi środkami transportu. Te dane warto zamieścić w raporcie końcowym.

## REKOMPENSATA ŚRODOWISKOWA

Jeśli jednak nie możemy ograniczyć emisji projektu – warto pomyśleć o sposobach na rekompensatę środowiskową. Temat jest dość kontrowersyjny, ponieważ duże firmy w ten sposób wybielają (czy raczej zazieleniają) swój wizerunek stosując tzw. „greenwashing”. Powtórzę – najważniejsze jest ograniczanie emisji – nie ich rekompensowanie.

**Greenwashing** wywodzi się od słów „green” – zielony, naturalny, ekologiczny i „whitewash” – wybielać, tuszować. Pojęcie zostało stworzone przez Jay’a Westerveld’a w 1986 roku, w eseju opisującym „ekościemę” jednego z hoteli. Właściciele podjęli decyzję o umieszczeniu etykiet, na których prosili gości o oszczędne używanie ręczników. Takie zachowanie miało zmniejszyć ilość zużywanej wody, czego efektem miała być poprawa kondycji środowiska. Jednak pod ekologiczną maską krył się większy zysk spowodowany redukcją rzeczy do prania.

źródło: [www.ekologia.pl](http://www.ekologia.pl)

Nieuzasadnione kreowanie wizerunku ekologicznego, wprowadzanie w błąd konsumentów przez informację, że produkt czy usługa jest ekologiczna, gdy nie jest to zgodne z prawdą, nazywane jest greenwashingiem – czy też w wersji spolszczonej ekościemą.

Powszechną praktyką rekompensacyjną, którą dostrzegam w instytucjach kultury to sadzenie lasów lub akcje sprzątania okolicy ze śmieci, ewentualnie rozdawaniem sadzonek roślin. Z sadzeniem lasów także należy uważać i wykonywać je po okiem ekspertek i ekspertów. Zamiast sadzić ten sam gatunek na dużym terenie warto zastosować technikę Miyawakiego. Taki kieszonkowy las jest dużo bardziej biologicznie różnorodny i odporny na suszę i szkodniki i co ważne może powstawać na małej, także gęsto zaludnionej przestrzeni. Jeśli do instytucji przynależą tereny zielone warto oddać przyrodzie przynajmniej połowę tego terenu i ograniczyć na nim naszą ingerencję. Nie kosić częściej, niż dwa razy w roku i jesienią nie zbierać liści. Zasadzić łąkę kwietną – aby zapylacze miały co jeść, postawić odpowiednie pojniki z wodą, żeby miały co pić. Przygotować i zawiesić budki dla ptaków.

Co tyczy się zbierania odpadów to jest to bardzo istotna z perspektywy środowiskowej praktyka. Niektóre z odpadów są toksyczne (np. baterie, farby, rozpuszczalniki) lub w wyniku rozpadu na mikrodrobiny trafiają do wody pitnej, jak to dzieje się w przypadku tworzyw sztucznych. Jednak rozdawanie sadzonek roślin nie nazwałabym właściwym działaniem kompensującym. Po pierwsze, że nie każdy taką roślinę będzie miał gdzie zasadzić i umiał się nią zająć. Po drugie – plastikowe doniczki są przyszłym odpadem. Po trzecie te rośliny muszą,

gdzieś zostać wyhodowane, więc i wchodzi tu w grę zużycie wody i jak i odpowiednie gleby, nawozów. Niestety ziemie ogrodnicze zawierają torf, którego pozyskiwanie degraduje lokalne i globalne ekosystemy. Także na tym przykładzie widać, że strategie kompensacyjne powinny być przemyślane i skonsultowane.

Jednym z istotnych działań w projekcie jest wprowadzenie edukacji klimatycznej. Wzrost wiedzy na temat ograniczenia negatywnego wpływu na środowisko przez wszystkich interesariuszy projektu pozwala na wyzwalanie swoistej zielonej fali i pośrednio prowadzi do ograniczania indywidualnych emisji. Edukacja może być prowadzona w sposób bierny, np. poprzez umieszczenie motywujących cytatów w przestrzeni, w której odbywa się wydarzenie, lub aktywny, poprzez zachęcanie prowadzących do odpowiedniej segregacji odpadów lub prośbę o przyniesienie własnej wielorazowej butelki z wodą. Warto także organizować kwesty i zbiórki na konkretne organizacje ekologiczne w trakcie wydarzeń, a także zbierać podpisy pod petycjami w sprawie zmiany przepisów, na te przyjaźniejsze środowisku. Sama podczas warsztatów zachęcałam do popisywania i dzielenia się petycją w sprawie wprowadzania systemów kaucyjnych dla butelek na napoje.

Bardziej zrównoważone podejście do realizacji projektów kulturalnych to proces, który wymaga czasu i zaangażowania. Nie można spodziewać się, że wszystko zmieni się natychmiast, ale ważne jest, aby zacząć ten proces. W dzisiejszym szybko zmieniającym się świecie instytucje kultury są kluczowymi graczami w szybkim reagowaniu na sytuacje kryzysowe, co pokazała np. wojna w Ukrainie. Są to również bezpieczne przystanie dla redystrybucji wiedzy i zasobów w sposób sprawiedliwy. To miejsca, w których można nauczyć się umiejętności, które są niezbędne do przeżycia na planecie w obliczu kryzysu klimatycznego.

Instytucje kulturalne powinny być miejscami, które stymulują rozwój lokalnych sieci wsparcia i mocnych społeczności, bardziej odpornych w obliczu nadchodzących wyzwań. Ostatecznie, poprzez połączenie

działań kulturalnych z wysiłkami na rzecz zrównoważonego rozwoju, możemy zbudować społeczeństwo, które będzie bardziej rezylienne i gotowe do stawienia czoła wyzwaniom przyszłości.

### Jak przygotować zrównoważone wydarzenie?

- Zrealizujecie spotkanie ze wszystkimi interesariusz(k)ami i pochylcie się nad kwestią emisyjności projektu. Zbierzcie wszystkie pomysły, wymieńcie się wiedzą. Zaproście ekspertkę eksperta, aby wyrównał poziom wiedzy osób realizujących w zakresie zrównoważonego rozwoju.
- Wyznaczcie ekoliderkę, ekolidera projektu (może to być rola przeskakująca, najlepiej więcej, niż jedna osoba).
- Na bieżąco monitorujcie zużycie wody i energii.
- Sprawdźcie, co już macie, co możecie pożyczyć (np. od odbiorców lub innej instytucji kultury w okolicy), co możecie wykorzystać ponownie.
- Zmapujcie i wykorzystajcie lokalne zasoby ludzkie i rzeczowe.
- Wypiszcie wszystkie rzeczy, materiały potrzebne do realizacji projektu – poszukajcie przyjaznych środowisku, trwałych zamienników lub zastanówcie się, czy ta rzecz, materiał jest niezbędny do realizacji projektu. Zastanówcie się co zrobić z rzeczą po zakończeniu projektu.
- Spiszcie i podzielcie się zrealizowanymi niskoemisyjnymi założeniami. Sprawdźcie, gdzie udało się ograniczyć emisję.
- Zaplanujcie rekompensatę środowiskową.



Creative Europe Desk Polska  
Al. Ujazdowskie 41  
00-540 Warszawa

+48 22 44 76 180  
info@kreatywna-europa.eu  
kreatywna-europa.eu  
@kreatywnaeuropa  
@creative\_europe\_desk\_polska



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego



Współfinansowane przez  
Unię Europejską

Publikacja została sfinansowana przy wsparciu Komisji Europejskiej oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wyraża ona jedynie opinie jej autorów, a Komisja oraz MKiDN nie mogą zostać pociągnięte do odpowiedzialności w zakresie wykorzystania informacji w niej zawartych.